

Michał Danielewicz

WIKIPEDIA – SOCJOLOGICZNY REPORTAŻ Z MIEJSCA ZDARZEŃ

Celem artykułu jest socjologiczny opis zjawiska dobrowolnej sieciowej współpracy wokół dóbr wspólnych na przykładzie Wikipedii – internetowej encyklopedii, tworzonej przez internautów. Tekst powstał na podstawie analizy 10 indywidualnych wywiadów pogłębionych z aktywnymi wikipedystami oraz wirtualnej etnografii portalu społeczności wikipedystów. Opis encyklopedycznego przedsięwzięcia przeprowadzony jest na dwóch poziomach. Charakterystyka makro przedstawia tło kulturowe i ideologiczne przedsięwzięcia oraz organizacyjny model projektu. Jednostkowy poziom mikro to omówienie sieciowej współpracy przez pryzmat indywidualnej percepcji aktywnych wikipedystów. Równoległe odwołanie do perspektywy poziomu instytucjonalnego i indywidualnego ma w zamierzeniu służyć pełniejszemu obrazowi sieciowego działania wspólnotowego.

Główne pojęcia: Wikipedia, open source, haker, kapitał społeczny, społeczeństwo sieci, słabe więzi.

Wikipedia to miejsce w Internecie, gdzie ochotnicy tworzą kompendium wiedzy powszechnej. Encyklopedia redagowana jest przy wykorzystaniu tzw. mechanizmu wiki, który pozwala każdemu na bieżąco dopisywać i kasować treści haseł wedle własnego uznania, bezpośrednio z poziomu przeglądarki internetowej. Sposób funkcjonowania projektu może wydawać się niedorzeczny, ale jednak okazuje się skuteczny – w ciągu siedmiu lat istnienia polska wersja encyklopedii dorobiła się już ponad 550 tys. haseł (to ponadtrzykrotnie więcej niż *Wielka encyklopedia PWN*).

Wikipedia stanowi sztandarowy przykład zjawiska *sieciowej współpracy wokół dóbr wspólnych*: nowej formy organizacji produkcji, charakteryzującej się radykalną decentralizacją, współpracą oraz współdzieleniem zasobów i efektów pomiędzy luźno powiązаныmi uczestnikami projektu, gdzie koordynacja przebiega bez udziału tradycyjnych hierarchii organizacyjnych czy bodźców rynkowych (ang. *common-based peer production* za: Benkler 2006: 60). Przeprowadzona poniżej analiza dotyczy polskiej Wikipedii jako zbiorowego projektu. Przedmiotem dociekań jest sieciowe

tworzenie encyklopedii, nie zaś same hasła będące wytworem sieciowej kooperacji.

Sieciowe zaangażowanie rozproszone definiuję jako szczególny podtyp sieciowej współpracy wokół dóbr wspólnych. Jest ono udziałem węższej grupy ludzi szczególnie mocno oddanych projektowi, to właśnie wśród nich można znaleźć osoby, dzięki których intensywnemu zaangażowaniu możliwe jest efektywne koordynowanie wkładu ze strony licznych „przygodnych” uczestników projektu. W przypadku polskiej Wikipedii zjawisko sieciowego zaangażowania rozproszonego obejmuje kilkaset osób, podczas gdy przez projekt jako całość przewinęło się prawdopodobnie przynajmniej 200 tysięcy mniej lub bardziej zaangażowanych uczestników (i to ta druga liczba określa rzeczywistą skalę masowej współpracy w rozumieniu Benklera).

Koncentrując się w opisie zjawiska tworzenia Wikipedii na tym, co zwyczajowo poddawane jest socjologicznemu namysłowi, czyli organizacji i jednostkom funkcjonującym w jej ramach, nie można jednak zapominać, że mamy tak naprawdę do czynienia z gęstym spletem społeczno-technicznych wzajemnych uwarunkowań, swoistą *hybrydą techno-społeczną* (Batorski i inni 2006: 28). Dlatego też na przestrzeni całego tekstu staram się wydobywać relacje pomiędzy tym, co technologiczne a społeczne.

Metodologia

Artykuł stara się zrealizować dwa podstawowe i komplementarne wobec siebie zamierzenia badawcze, dla których zastosowano jednak odmienne narzędzia. Pierwszym zamierzeniem jest opis sieciowego modelu organizacyjnego wraz z jego tłem kulturowym i ideologicznym. Temu celowi służy analiza oparta na wirtualnej etnografii portalu wikipedystów (tzw. metastrony projektu) oraz teoretycznych opracowaniach na temat subkultury hakerskiej i ruchu wolnego oprogramowania, które są kluczowe dla zrozumienia modelu organizacyjnego sieciowej encyklopedii.

Drugim celem jest opis modelu organizacyjnego w formie zinternalizowanej przez zaangażowanych uczestników encyklopedycznego projektu. Innymi słowy, chodzi o to, jak funkcjonowanie w złożonym sieciowym przedsięwzięciu jest postrzegane przez aktywnych wikipedystów. Główną metodą badawczą w pracy nad tym zagadnieniem są luźno ukierunkowane pogłębione wywiady indywidualne. Czas trwania rozmów wahał się od jednej do półtorej godziny. Łącznie odbyłem 10 spotkań pomiędzy marcem a majem 2008 roku. Rozmowy były nagrywane, a następnie poddane transkrypcji. Kryterium doboru respondentów stanowiło zaangażowane uczestnictwo zdefiniowane na poziomie minimum 1000 edycji dokonanych przez wikipedystę. Wśród roz-

mówców były trzy kobiety i siedmiu mężczyzn, wszyscy zamieszkali w Warszawie (wypowiedzi każdego rozmówcy są opatrzone w tekście literką „W” i przyporządkowaną danemu respondentowi liczbą: W1, W2,..., W10). Najstarszy z respondentów miał 47 lat, najmłodszy 20.

Zjawisko sieciowego modelu zaangażowania rozproszonego

Wspólnota słabych więzi

Grupa zaangażowanych wikipedystów tworzy specyficzną wspólnotę internetowych indywidualistów. Charakteryzuje ją: niski poziom wewnątrzgrupowego konformizmu oraz nisko realizowanie przez grupę potrzeby przynależności. Wydaje się, że cechy te są pochodną natury *słabych więzi* (Granovetter 1983), na których grupa jest zbudowana. Wspólnota oparta na więziach słabych nie byłaby tym samym, co wspólnota w tradycyjnym rozumieniu tego terminu. Widziałbym ją właśnie jako próbę współczesnej odpowiedzi na dominujące w kulturze zachodnioeuropejskiej procesy indywidualizacji – zdystansowanej wobec mrzonki o możliwości restytucji tradycyjnej wspólnoty poprzez zanurzenie się w sieci (rozumianej szerzej, jako społeczna struktura, a nie sieć komputerowa).

Wspólnota słabych relacji rekompensuje względnie niską intensywność relacji pomiędzy jednostkami bardzo wysokim stopniem rozbudowania samej siatki relacji – w rozlegle usieciowionej organizacji każdy ma bezpośredni dostęp do każdego. Wikipedyczna gęsta konstelacja więzi słabych możliwa jest przede wszystkim dzięki komputerowej sieci, ale wydatnie wspierają ją też inne elementy skracające dystans, charakterystyczny dla relacji tego typu. Są to przede wszystkim: konkretne rozwiązania techniczne usprawniające komunikację w projekcie (np. wielość kanałów komunikacji dwustronnej i grupowej) oraz kultura organizacyjna (np. konsultowanie poprawek z poprzednim autorem, zaledwie dwa poziomy hierarchii, zasada zwracania się na „ty” do każdego uczestnika projektu itd.): *Kpjasa* [pseudonim Krzysztofa Jasiutowicza, współzałożyciela polskiej Wikipedii] *nie widać za często, rzadko się pojawia, jedynie przy ważniejszych głosowaniach, ale czuć jego obecność – co jakiś czas coś skomentuje, da swoje poparcie. Nie wiem jak dla innych, ale ja cały czas czuję, że to jest jakiś autorytet jednak. Robi na mnie wrażenie, że mogą napisać na „ty” do osoby, która ma własne hasło w encyklopedii (W3).* Wspólnota jest luźna, jednak nie traci przez to centralnego charakteru dla projektu: *Wikipedia to dla mnie przede wszystkim społeczność, dopiero w drugiej kolejności narzędzie i same artykuły (W4); Fajnie jest współpracować z ludźmi, nie znam ich nazwisk, ale znam nicki, wiem jacy oni są, jak się z kim pracuje i jestem już jakoś z nimi zżyty (W2).* Wikipedia wydaje się więc być

dla zaangażowanych uczestników rzeczywiście wspólnym przedsięwzięciem, a nie osobistym hobby opartym na zaawansowanej technologicznie agregacji indywidualnych wkładów. Innymi słowy, Wikipedia widziana oczami uczestników to raczej przestrzeń współpracy nad rozwojem i samoorganizacją projektu niż swoista emanacja zdynamizowanego przez technologię klubu korespondencyjnego o dominujących relacjach technokratycznych.

Granovetter twierdzi, że „system społeczny ubogi w słabe więzi ulega fragmentaryzacji i traci spójność” (Granovetter 1983: 202). Sprowadzając rzecz z poziomu systemu na poziom organizacji i rozważając zależność w drugą stronę, można zaryzykować twierdzenie, że w przypadku Wikipedii o jej sukcesie (dynamika i rozrost organizacji) zadecydowało oparcie się wyłącznie na więziach słabych. Ciekawym tropem dla badania analizującego postawioną tezę może być przykład grupy Ślązaków zaangażowanych w projekt. Kilku badanych wskazywało na ludzi ze Śląska jako najmocniej zintegrowaną grupę wikipedystów. Inny rozmówca omawiając proces współtworzenia artykułów na zazwyczaj kontrowersyjne tematy (np. dotyczące historii współczesnej i osób publicznych), twierdził, że przeważnie udaje się osiągnąć zadowalający konsens co do treści hasła. Stosunkowo największe konflikty miało zaś powodować opracowywanie haseł pozornie mniej kontrowersyjnych, bo dotyczących śląskiej historii i kultury właśnie. Fakt ten wydaje się sugerować zależność efektywności produkcyjnej Wikipedii od utrzymania istniejących relacji na „słabszym” poziomie.

Z jednej strony słabe więzi tworzą istotny potencjał: ułatwiają mobilność, sprzyjają indywidualizmowi, uczą komunikować się kodem rozwiniętym, uczą kontaktów z różnymi perspektywami, sprzyjają większej aktywności. Z drugiej strony, wskazując zalety słabych więzi, Granovetter podkreśla również ich ograniczenia: szybkość przepływu, wiarygodność oraz postrzegana ranga informacji przekazywanych za pomocą słabych więzi są niższe, niż ma to miejsce w przypadku więzi mocnych (Granovetter 1983: 218). Internet wielokrotnie zwiększa ilość słabych więzi, ale może również minimalizować ograniczenia podnoszone przez Granovettera. Dobrze widać to na przykładzie Wikipedii: informacja przekazywana jest natychmiast i bezpośrednio docelowym osobom, wiarygodność i ranga przekazywanych informacji w znacznym stopniu zależą zaś od łatwo weryfikowalnej reputacji, a nie „bliskości” nadawcy.

Wikipedia a społeczeństwo sieci

Manuel Castells twierdzi, że „sieci są podstawową substancją, z której powstają współczesne organizacje” (Castells 2000: 180). Rozumienie sieciowości w jego ujęciu znacznie wykracza poza wątek sieci komputerowych i odnosi się w swym najbardziej podstawowym aspekcie do specyfiki budowania i funkcjonowania struktur relacji w przestrzeni społeczno-ekonomicznej.

Geneza społeczeństwa sieci sięga daleko wcześniej niż moment zaistnienia informatyki, a jego dynamiczny rozwój w ostatnich dekadach (oraz widoczny kryzys weberowskiej organizacji racjonalno-biurokratycznej) jest tylko częściowo warunkowany rozwojem technologicznym. Niemniej wydaje się, że to właśnie przestrzeń Internetu stwarza optymalne środowisko, w którym organizacja sieciowa może najlepiej rozkwitnąć. Projekt Wikipedii jest pierwszym organizacyjnym bytem o takiej skali i złożoności, który istnieje praktycznie wyłącznie w sieci. Dlatego też wypada go uznać w tym aspekcie za w pełni pionierskie zjawisko społeczne.

Castells analizuje szereg przejawów sieciowości w organizacjach komercyjnych i pokazuje, jak doniosłe przemiany zachodzą w ich obrębie. Zglobalizowany świat jest środowiskiem, w którym efektywne działanie zależy w dużym stopniu od zdolności struktur do samoorganizacji, dzięki czemu sprawniej funkcjonują w dynamicznym i złożonym otoczeniu. Jednak „usieciowianie” podmiotów komercyjnych zawsze zawiera w sobie dylemat nieodłącznej dialektyki pomiędzy swobodą i elastycznością samoorganizacyjną a naturalnymi w polu działalności komercyjnej wymogami rentowności, istnienia hierarchii wewnątrzorganizacyjnej (nawet jeśli mocno spłaszczonej), sterowania wewnętrznym przepływem informacji czy realizacji zobowiązań względem zewnętrznych kooperantów. Większość tych dialektycznych napięć jest aktualna również w przypadku *stricte* internetowych przedsięwzięć. Coraz bardziej wyrafinowane i pomysłowe próby zaszczepienia sieciowości w organizacjach nastawionych na zysk z pewnością gruntownie przeobrażają rzeczywistość społeczno-ekonomiczną (Castells 2000; Tapscott 2006). Jednak ostatecznie wydaje się, że – przynajmniej na razie – najbardziej zaawansowane stadium sieciowości pozostaje osiągalne jedynie dla przedsięwzięć, które działają poza wskazaną dialektyką. Przypadek Wikipedii stwarza możliwość przyjrzenia się sieci w niemalże „czystej” postaci.

Wypada też na chwilę zastanowić się nad zjawiskiem określanym mianem „web2.0”, którego istotą jest stopniowa zmiana paradygmatu, czyli sposobu myślenia o Internecie jako medium faktycznie wielokierunkowym. Użytkownik Internetu przestaje być postrzegany jako bierny konsument treści, a dostrzeżony zostaje jego potencjał twórczy, który szczególnie chętnie jest umieszczany w przestrzeni tzw. portali społecznościowych (Wikipedia jest szczególną odmianą takiego portalu). Web2.0 byłby tedy efektem społecznej internalizacji technologii, która w miarę jej społecznego „ujarzmiania” jest coraz śmieiej i szerzej wykorzystywana przez przeciętnych użytkowników dzięki narzędziom dostarczanym przez „internetowych specjalistów”. Wielu skłonnych jest mówić w tym kontekście o drugiej rewolucji internetowej. Wraz z popularyzacją terminu web2.0 rośnie ilość przypisywanych mu znaczeń. Szczególnie zaś obficie narosła wokół niego otoczka marketingowa, któ-

rej walory opisowe i wyjaśniające pozostają jednak dość ubogie, podczas gdy na pierwszym planie dominuje mieszanka natarczywej perswazji i pochopnego entuzjazmu. W ramach kontrreakcji podnoszą się też głosy biegunowo opozycyjne, które wskazują na kulturowe zagrożenia, jakie niesie ze sobą masowa (a więc przeważnie „niskiej jakości”) twórczość cyfrowa (Keen 2007). Choć krytycyzm Andrewa Keena prezentowany w *Kulcie amatora* momentami zdaje się dorównywać entuzjazmowi piewców „nowej ery web2.0”, to jednak głos ten pozwala lepiej uświadomić sobie rozległość zmian powodowanych przez nowe modele produkcji. W tym artykule chciałbym jednak skupić się na socjologicznej analizie samego modelu w konkretnym wariancie.

Tło kulturowe i ideologiczne oraz korzenie organizacyjne projektu Wikipedia

Subkultura hakerska

Jedną z przyczyn powodzenia projektu Wikipedii wydaje się udana adaptacja elementów hermetycznej subkultury powstałej wśród komputerowych specjalistów (hakerów) dla stworzenia systemu samoorganizacji społeczności wokół bardziej „laickiego” projektu, gdzie zamiast tworzenia i ulepszania programów komputerowych, tworzy się i poprawia artykuły encyklopedyczne. Subkultura hakerska, prócz tożsamości i zestawu norm, wytworzyła również specyficzny model współpracy (będący jednocześnie systemem produkcji), z którego bezpośrednio czerpie Wikipedia. Najistotniejszą cechą hakerskiego modelu jest to, że pozwala on realizować złożone, wieloosobowe przedsięwzięcie przy zachowaniu wielu cech typowych dla przedsięwzięć nieformalnych o niskim stopniu instytucjonalizacji.

Termin „haker” jest żargonowym określeniem osoby o rozwiniętych umiejętnościach informatycznych. Haker jednak nie tylko zna się na komputerowych technologiach, ale i jest ich zdeklarowanym pasjonatem. Odwołując się do środowiskowej autodefinicji: „haker to entuzjasta, artysta informatyczny [...] ekspert parający się rozwiązywaniem problemów” (Raymond 2001: XII). Słowo „haker” pochodzi od angielskiego słowa *hack*, co oznacza *dlubać przy czymś, kombinować*. Jeden z moich rozmówców-wikipedystów, rzemieślnik zawodowo zajmujący się ręczną obróbką metalu, opisując swoje podejście do wykonywanego zawodu, nakreślił mimochodem całkiem trafną paralelę pomiędzy rzemieślniczym mistrzostwem a hakerskim podejściem do programowania: *W zawodach rzemieślniczych jest tak, że albo się pokocha ten zawód i wtedy z czasem zostaje się mistrzem, albo się go wykonuje, bo się go wykonuje i wtedy robi się byle co i byle jak [...] Nieraz trafiają się takie zamówienia, że naprawdę trzeba się zastanowić i przy tym pochodzić, żeby wykombinować jak*

to zrobić – lubię takie wyzwania, to sprawia mi satysfakcję (W10). Głównym celem hakerskiej działalności jest doskonalenie swych umiejętności (Raymond 2001; Castells 2003), istotą kwalifikacji hakerskich jest zaś zdolność przełożenia rozwiniętego myślenia analitycznego na tworzony kod programistyczny, a nie – jak przedstawiają to obiegowe przekazy medialne – łamanie systemów zabezpieczeń. Sami hakerzy odcinają się od „cyfrowych włamywaczy”, których nazywają *crakerami* (Raymond 2001: 196).

Tworzenie oprogramowania, ze względu na swą złożoność i czasochłonność, w zasadzie od zawsze było procesem kolektywnym. Projektowanie, pisanie, a następnie wyłapywanie błędów i poprawianie kolejnych linijek kodu, które z kolei składają się w algorytmy, a te tworzą działający program, daje najlepsze efekty wtedy, gdy realizowane jest przez większe grono osób. Dobre programowanie to wymyślanie bądź dobieranie możliwie najlepszych rozwiązań algorytmicznych dla określonego celu. Sposobem na podniesienie jakości tworzonego programu jest więc zaangażowanie w testowanie i rozbudowywanie programu odpowiednio licznej grupy programistów. Wyrazem uznania zalet grupowej współpracy jest popularna w środowisku hakerów maksyma głosząca, że „wystarczająca liczba przyglądających się oczu sprawia, że wszystkie błędy stają się banalne” (Raymond 2001: 30). Bycie hakerem to zamiłowanie do programowania. Głównym celem hakera, a niekiedy wręcz obsesją, jest rozwój umiejętności programistycznych. Zespołowa praca nad programem to możliwość tworzenia lepszych rozwiązań, a więc niepowtarzalna szansa na rozwój własnych kwalifikacji. Atrakcyjność współpracy jest zatem głównym fundamentem subkultury hakerskiej i przyczyną jej specyficznego kształtu.

Hakerski model organizacyjny a Wikipedia

Raymond wskazuje na istotną rolę podzielanego zestawu wartości dla subkultury hakerskiej. Na poziomie indywidualnym podstawowym źródłem satysfakcji dla hakera jest rozwijanie swych umiejętności i akt tworzenia, opracowywanie rozwiązań cząstkowych składających się na całość projektu (Raymond 2001). Na poziomie grupowym główną nagrodę stanowi *reputacja* zdobyta wewnątrz hakerskiej społeczności (jak pokazuję dalej, pełni bardzo istotną rolę również w funkcjonowaniu Wikipedii). Rosnący prestiż stanowi potwierdzenie indywidualnego rozwoju, wyznacza status w nieformalnej i nader płaskiej hierarchii, a zależy zaś przede wszystkim od wartości faktycznych dokonań członka społeczności na polu hakerskim. Zasługi dla grupy lub projektu podnoszą poziom reputacji. Jego ewentualne obniżenie jest z reguły skutkiem działań bądź postaw szkodliwych dla dobra wspólnego (dobrostanu grupy, powodzenia projektu), takich jak choćby lenistwo czy kłótniowość. Własna reputacja – wobec braku czytelnych „certyfikatów statusu” – jest podstawowym czynnikiem różnicującym, dość egalitarną w istocie, społeczność ha-

kerów. Koordynacja zadań w ramach projektu oraz nieformalne kierownictwo nad projektem są rozdzielane wedle tej kategorii. Odwołując się do poręcznej metafory silnika: chęć tworzenia wraz z potrzebą doskonalenia własnych umiejętności stanowi paliwo napędzające, reputacja zaś jest smarem, który łagodzi tarcia wewnątrz projektu.

Podstawową normą subkultury hakerskiej jest szeroko rozumiana *otwartość*. Oznacza ona nieskrępowaną dyskusję, gdzie każdy głos w kwestiach merytorycznych traktowany jest na równi, niezależnie od reputacji dyskutanta. Otwartość obejmuje także udostępnianie wytworów pracy indywidualnej, wraz z komentarzem czy wyjaśnieniem sposobu dojścia do uzyskanych rezultatów. Ujmując rzecz skrótowo, byłaby to otwartość dyskusji, otwartość dzieła (kodu programu) oraz otwartość wiedzy. Warto zauważyć, że tylko sytuacja współwystępowania wszystkich trzech zasad otwartości, czyni każdą z nich z osobna racjonalną w realizowanym modelu wspólnoty. Swobodna dyskusja z pewnością dużo częściej byłaby jałowa w przypadku braku możliwości wglądu w dzieło, bądź braku wiedzy na temat istoty tegoż (zrozumienia mechanizmu proponowanego rozwiązania). Dzielenie się dziełem oraz wiedzą nie niosłoby z kolei aż takiego obopólnego pożytku dla autora oraz społeczności, gdyby nie późniejsza otwarta dyskusja, często owocująca dalszymi usprawnieniami dyskutowanego dzieła.

Innowacyjność technologii komunikacyjnej Internetu stworzyła pole do wprowadzania innowacji organizacyjnych. Pomysł traktowania wytworu pracy hakera-programisty jako dobra wspólnego nie wydaje się rezultatem owładnięcia uwodzicielskim wyobrażeniem rewizji stosunków społecznych, lecz raczej wyrasta ze szczególnego doświadczenia praktycznego, jakim jest otwarte i dobrowolne współtworzenie oprogramowania. Status oprogramowania jako dobra publicznego jest warunkiem efektywnego wykorzystania rozproszonego, kolektywnego wysiłku programistycznego. Poniżej referuję istotne cechy hakerskiej metody wspólnego pisania programów opisane przez Erica S. Raymonda (Raymond 2001). Wskazują też, w znacznej mierze analogiczne, cechy projektu Wikipedii, gdzie internauci dobrowolnie tworzą otwarte hasła encyklopedyczne.

Po pierwsze, stosunkowo łatwo osiągalna dzięki internetowi *skala masowości zaangażowania*¹, która jest receptą na naturalną fluktuację dobrowolnej partycypacji. Odpowiednio duża liczba zaangażowanych w projekt osób sprawia, że przekroczona zostaje swego rodzaju masa krytyczna, a projekt

¹ Masowość zaangażowania jest rzeczą względną, w przypadku dużych internetowych projektów hakerskich będzie to z reguły kilkaset osób. Tę „masowość” można rozpatrywać nie tylko pod kątem liczby osób faktycznie zaangażowanych, ale też potencjału dotarcia do wszystkich mogących przejawiać zainteresowanie projektem i dysponujących kluczowymi, a rzadkimi umiejętnościami i wiedzą.

staje się samowystarczalny (*self-sustaining*). Naturalny odpływ pojedynczych zaangażowanych osób (zniechęcenie, wypalenie, znudzenie, brak czasu itd.) równoważony jest przez dołączanie do projektu nowych oraz zwiększenie zaangażowania pozostałych uczestników. W przypadku polskiej Wikipedii, według luźnych szacunków, około 300–400 osób jest stale i bardzo aktywnie zaangażowanych w projekt (Madej 2007: 26).

Optymalne wykorzystanie zbiorowego wysiłku ułatwia zasada tzw. **bezoso-
bowego programowania**², która oznacza swoiste „oderwanie” tworzonej treści od konkretnego wytwórcy, w tym sensie, że choć uznaje się autorstwo określonego programisty, to jednak *każdy* ma prawo do wglądu i analizy powstałego kodu, wskazywania luk i wprowadzania usprawnień. Pierwotny autor uznaje prawo innych do poprawiania dzieła. Właśnie w tym szczególnie komunitariańskim podejściu widziałbym główne źródło specyfiki kultury hakerskiej, gdzie wspólnotowe traktowanie wytworów pracy – niezależnie od uznania dla indywidualnego wkładu – jest racjonalne, bo efektywniejsze ekonomicznie niż tradycyjny model produkcji oparty na klarownym, podmiotowym (w odniesieniu do jednostek bądź organizacji) podziale własności. „Programowanie jest zajęciem zdecydowanie indywidualnym, jednak naprawdę świetne rozwiązania programistyczne są rezultatem wysiłku umysłowego grupy ludzi” (Raymond 2001: 50). Dla mobilizacji i wykorzystania energii tkwiącej w internetowych sieciach społecznej komunikacji, podstawowe znaczenie ma właśnie funkcjonalny system partycypacji rozproszonej, który pozwala skutecznie wprząc we wspólnotę indywidualną chęć rozwiązywania problemów programistycznych i rozwijania kompetencji. Wydaje się uprawnione stwierdzenie, że kultura hakerska wypracowała unikatowy model współpracy w „nowoczesnej” przestrzeni Internetu (co nie znaczy, że jest to model uniwersalny). Model oparty w dużym stopniu na – uznawanych za archaiczne i niewydolne – mechanizmach wspólnotowych. Jako komentarz odnoszący zasadę bezosobowego programowania do założeń Wikipedii, zamieszczam fragment tekstu „O Wikipedii”, pochodzący ze strony portalu wikipedystów: *każdy jest autorem, edytorem, recenzentem, komentatorem i odbiorcą tekstów zawartych w Wikipedii. Nikt nie może sobie rościć praw do danego tekstu – jest on własnością ogółu. Każdy musi się zgodzić na to, że jego tekst może zostać zmieniony przez każdego (w dobrej wierze), ale ma również absolutne prawo zmieniać teksty wpisane przez innych*³.

² Angielski odpowiednik – *egoless programming*, lepiej oddaje znaczenie terminu, gdyż istotą rzeczy jest świadome powściągnięcie indywidualnych zapędów wynikających z przywiązania do własnego dzieła, nie zaś wykonywanie roli programisty-hakera w sposób pozbawiony indywidualizmu – co może sugerować polski termin.

³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Dlaczego_Wikipedia_jest_wyj%C4%85tkowa [dostęp 22.01.08].

Modułowa struktura projektu programistycznego, podzielenie całości zadań na szereg możliwie niewielkich, autonomicznych podzadań ułatwia podział pracy, ustalenie zakresów odpowiedzialności i koordynację całości. Mimo kilkuset-osobowej grupy w skali całego projektu, konkretne zadania realizowane są przy udziale kilku, kilkunastu osób – dzięki temu możliwa jest relatywnie sprawna współpraca i komunikacja. Takie rozwiązanie pozwala radzić sobie z problemem koordynowania działań większej liczby osób oraz uniknąć sytuacji, gdy wzrost poziomu skomplikowania koordynacji przewyższa wzrost produktywności wynikający z przystąpienia kolejnej osoby do projektu. W Wikipedii podstawowym „modułem produkcyjnym” jest pojedynczy artykuł. Dla zadań koordynacyjnych, a więc nadzoru i kontroli nad wnoszoną do encyklopedii treścią, podstawą określania zakresu odpowiedzialności są najczęściej poszczególne, mniej lub bardziej wąskie działy wiedzy⁴. Zobowiązanie do „opieki” nad konkretnym działem jest podejmowane dobrowolnie przez mocniej zaangażowanych wikipedystów i przy poparciu ze strony innych członków społeczności.

Wykorzystanie technologii do usprawnienia współpracy open-source’owej polega także na intensywnym korzystaniu z różnych kanałów komunikacji (przede wszystkim e-mail, irc, komunikatory, listy dyskusyjne) oraz zastosowaniu **narzędzi usprawniających zespołową pracę** nad samymi programami. Przede wszystkim chodzi o oprogramowanie wiki oraz tzw. systemy kontroli wersji, których podstawową funkcją jest rejestrowanie wszelkich wprowadzanych zmian (co pozwala łatwo wrócić do wcześniejszych wersji kodu) i scalanie kolejnych fragmentów programu. Wikipedia oparta jest na oprogramowaniu Mediawiki, które zalicza się do szerszej grupy oprogramowania typu wiki. Z poziomu każdego artykułu dostępna jest pełna historia jego edycji, co umożliwia śledzenie zmian, jak również przywrócenie każdej z jego poprzednich wersji za pomocą jednego kliknięcia myszą. Wikipedyści w swej aktywności korzystają także z wielu zróżnicowanych form i kanałów komunikacji: dyskusje na stronach artykułu oraz na stronach użytkowników, irc, listy dyskusyjne, blogi, spotkania, prywatne formy komunikacji typu mail, komunikator czy telefonia internetowa (Kwiecień 2008).

Ruch wolnego oprogramowania

Wikipedia jest projektem internetowej encyklopedii, działającej na zasadzie *otwartej treści* (ang. *open content*), zwanej także niekiedy zasadą *wolnej*

⁴ W Wikipedii popularnym sposobem kontroli wnoszonych treści jest także strona Ostatnich Zmian, z poziomu której zaangażowani wikipedyści monitorują ostatnie zmiany w całym projekcie. Jednak patrolowanie na tzw. OZ, choć jest bardzo istotne z punktu widzenia całego przedsięwzięcia, to ma jednak odmienny charakter (przede wszystkim likwidowanie wandalizmów i dość oczywistych błędów w edycjach) od opieki nad kategorią (bardziej szczegółowe wnikanie w istotę wprowadzonych zmian).

*treści bądź wolnej dokumentacji. Zasada ta określa sposób publikacji i wykorzystania efektów twórczej pracy intelektualnej (tekst, grafika, dźwięk, filmy) wykonanej na potrzeby projektu. Zapewnia, że zawartość Wikipedii jest wolna, co oznacza nie tylko, że jest bezpłatna, lecz także, że jej treść może być dowolnie kopiowana i modyfikowana przez każdego*⁵. Korzenie tego wolnościowego podejścia do wytworów pracy intelektualnej tkwią bezpośrednio w kulturze hakerskiej i powstałym ruchu wolnego oprogramowania.

Ruch wolnego oprogramowania wyrósł z subkultury hakerskiej jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku. Główny cel to działanie na rzecz prawa użytkowników do swobodnego uruchamiania, kopiowania, rozpowszechniania, analizowania, zmian i ulepszania programów, między innymi poprzez promowanie zasady otwartości kodu źródłowego (tzw. zasada „open source”). Od tej zasady swą nazwę czerpie też hakerski model produkcyjny, nazywany często modelem open-source. Zasada ta ma fundamentalne znaczenie, gdyż to właśnie dostępność kodu źródłowego pozwala na analizę oraz modyfikację programów. Jedną z głównych przesłanek ruchu wolnego oprogramowania była diagnoza tradycyjnych licencji prawa autorskiego spod znaku copyright, na mocy których kod pozostawał niedostępny, jako zbyt restrykcyjnych i naruszających w istocie wolność jednostki korzystającej z programów komputerowych. W sytuacji, gdy przestrzeń informatyczna (programy i sieci komputerowe) staje się coraz bardziej znaczącym środowiskiem ludzkiej aktywności, a również i aktywność w świecie „rzeczywistym” jest coraz silniej z nią powiązana, podnoszą się głosy, że koniecznym warunkiem utrzymania zakresu wolności jednostki jest ustalenie obszaru i zbudowanie systemu ochrony dóbr publicznych dla tej przestrzeni.

Podobne przeświadczenie stoi za, inspirowanym ideą wolnego oprogramowania, ruchem na rzecz wolnej kultury i zasadą wolnej treści, która jest próbą odpowiedzi na szerszy problem traktowania wszystkich wytworów twórczej pracy, nie tylko tekstów pisanych w językach programowania. W epoce gospodarki coraz mocniej opartej na wiedzy, informacja i wiedza poddawane są efektywnej ekonomizacji i reglamentacji. Jednocześnie ich rola wykracza daleko poza sferę ekonomiczną, a obecna technologia informatyczna pozwala na swobodną i samodzielną digitalizację oraz dystrybucję informacji (wytworów kultury) w różnej postaci (tekst, grafika, dźwięk, filmy) na masową skalę. Rosnące możliwości wymiany i przetwarzania informacji z jednej strony, z drugiej zaś szerokie wprzęgnięcie owej informacji w system ekonomicznej wymiany na zasadach obecnego prawa autorskiego, przeważnie w wersji *wszystkie prawa zastrzeżone*, rodzi napięcia i konflikty na wielu płaszczyznach (Wąglowski 2005). Podobnie jak w przypadku ruchu wolnego oprogramowania, również

⁵ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:O_Wikipedii [dostęp 16.01.08].

i inicjatywy na rzecz wolnej kultury mają charakter oddolny, co skutkuje wielością proponowanych rozwiązań. Wspólne natomiast pozostaje definiowanie problemu oraz świadomość jego wagi. Wraz z postępującymi przeobrażeniami cywilizacyjnymi, zmianie podlegają sposoby rozumienia wolności. Wydaje się, że ruch wolnego oprogramowania i wyrastające z niego dążenia na rzecz wolnej kultury, które – ogólnie rzecz biorąc – mają za przedmiot działania na rzecz otwartego modelu produkcji, wymiany i przetwarzania wiedzy, stanowią przykład specyficznych ruchów wolnościowych zaistniałych pod koniec XX wieku w społeczeństwach demokratycznych.

Wyobraź sobie świat, w którym każda osoba na naszej planecie ma dostęp do sumy ludzkiej wiedzy. Do tego właśnie dążymy. To hasło widnieje na głównej stronie fundacji Wikimedia⁶ opiekującej się projektem Wikipedii. Zasada wolnej treści usprawnia tworzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji, pomaga w realizacji naczelnego celu. Kwestia systemu licencjonowania treści zawartych w Wikipedii wydaje się mieć istotne znaczenie dla osób mocniej zaangażowanych w projekt. W dyskusjach prowadzonych przez wikipedystów (newsletter, lista dyskusyjna, blogi) przewija się często temat konieczności przestrzegania obowiązujących praw autorskich oraz prawidłowego stosowania alternatywnych licencji. Treść samej Wikipedii do czerwca 2009 roku udostępniona była w oparciu o licencję GNU Free Documentation Licence, która powstała na użytek hakerskiego projektu tworzenia wolnego systemu operacyjnego (obecnie Wikipedia funkcjonuje w oparciu o licencję spod znaku Creative Commons). Przestrzeganie praw autorskich figuruje też jako jedna z dwóch głównych zasad encyklopedii, obok zasady prezentacji neutralnego punktu widzenia w pisanych artykułach⁷. Jednocześnie jeden z tzw. siostrzanych projektów Wikipedii (Wikimedia Commons) zajmuje się gromadzeniem grafik, zdjęć i plików multimedialnych objętych którąś z wolnych licencji lub przynależnych domenie publicznej. System alternatywnych licencji oraz wspomniane repozytorium multimediiów są sposobem na funkcjonowanie i rozwój encyklopedii w ramach istniejących norm prawnych. Zarysowany powyżej prawny wymiar projektu Wikipedii i wiążąca się z nim poniekąd warstwa ideologiczna (charakterystyczne dążenia wolnościowe) nie stanowią wprawdzie „esencji” projektu, ale w dużym stopniu odpowiadają za jego instytucjonalną specyfikę.

Ostatnimi laty pojawiło się kilka głośnych analiz zjawiska dobrowolnej masowej współpracy wokół dóbr wspólnych, opatrywanego za każdym razem inną etykietą: *common-based peer production* (Benkler 2006), *mass collaboration* (Tapscott 2006) czy *crowdsourcing* (Surowiecki 2005). Choć wymienione prace różnią się co do analitycznej głębi i rozłożenia akcentów w omawianiu

⁶ <http://wikimediafoundation.org/wiki/Home> [dostęp 16.01.08].

⁷ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Wst%C4%99p> [dostęp 16.01.08].

fenomenowi, to jednak wszystkie odnoszą się mniej lub bardziej wprost do modelu produkcji powiązanego z hakerskim modelem open source – *radycznie zdecentralizowanej kooperacji opartej na wspólnocie zasobów oraz wytworów szeroko dostępnych dla ludzi połączonych słabymi więziami, których współpraca kształtuje się bez udziału rynku czy hierarchicznej władzy zwierzchniej* (Benkler 2006: 60). Wikipedia jest jednym z pionierów takiej działalności i pierwszym projektem tego typu, który zaistniał szerzej w świadomości społecznej. Wspólnotowe działanie w wydaniu Wikipedii nie ogranicza się do mniej lub bardziej zamkniętej grupy osób, lecz przebiega pomiędzy nielimitowaną liczbą nie zawsze identyfikowalnych uczestników. Każdy czytelnik internetowej encyklopedii może w dowolnym momencie zmienić treść artykułu z natychmiastowym skutkiem. O ile w przypadku projektów hakerskich do poczynienia wkładu konieczna jest specjalistyczna wiedza programistyczna, co automatycznie ograniczało zasięg potencjalnych partycypantów, to w przypadku internetowej encyklopedii natura pozyskiwanej treści nie podsuwa czytelnych kryteriów ograniczenia dostępu do projektu – w myśl powiedzenia krążącego wśród wikipedystów, że *nikt nie wie wszystkiego, ale każdy wie coś*. Można się tu zresztą łatwo doszukać analogii do wspomnianej wcześniej hakerskiej maksymy (*wystarczająca liczba przyglądających się oczu sprawia, że wszystkie błędy stają się banalne*).

Internetowa encyklopedia – model organizacyjny w działaniu

Formy uczestnictwa w Wikipedii

Dwie podstawowe formy uczestnictwa w Wikipedii to: 1) uczestnik niezarejestrowany (anonimowy): jego edycje opatrywane są numerem IP oraz 2) uczestnik zarejestrowany, czyli wikipedysta, jego edycje podpisywane są przybranym przez niego pseudonimem.

Bycie zarejestrowanym użytkownikiem oznacza przede wszystkim możliwość edytowania haseł częściowo zabezpieczonych⁸, co jest wyrazem wyższego stopnia zaufania przyznawanego uczestnikom posiadającym „wirtualną tożsamość”. Terminu „wirtualna tożsamość” używam z braku lepszego określenia, jednak „wirtualny” nie znaczy fikcyjny – wirtualna tożsamość konstruowana na użytek projektu, choć niekoniecznie pokrywa się z faktyczną tożsamością użytkownika, ma jednak dla właściciela jak najbardziej realny charakter. Stopień rozbudowania tożsamości może być znacząco różny: można

⁸ Chodzi z reguły o hasła, które są szczególnie narażone na akty wandalizmu, bądź tzw. wojny edycyjne powodowane forsowaniem w treści subiektywnych ocen. Blokadzie podlegają też często metastrony o charakterze administracyjnym, niebędące artykułami encyklopedycznymi, ale pełniące istotne funkcje organizacyjne.

poprzestać na stworzeniu pseudonimu, ograniczając tożsamość do roli identyfikatora, można też umieścić na swojej stronie szereg informacji o sobie. Zarejestrowanie się jako wikipedysta otwiera również możliwość przyszłej „kariery” w strukturze administracyjnej projektu⁹. W istocie jednak poszerzone uprawnienia uczestnika zarejestrowanego wydają się mieć raczej drugorzędny charakter formalny w stosunku do esencjonalnej możliwości – dostępnej także osobom niezarejestrowanym – edytowania większości haseł.

Praca na rzecz Wikipedii to nie tylko uzupełnianie definicji treścią merytoryczną, to także opieka administracyjno-edytorska: korekty stylistyczne, czyszczenie haseł z wandalizmów, dodawanie linków, kategoryzowanie haseł, poprawianie interpunkcji itd. W statystykach Wikipedii za edycję uznaje się dokonanie zapisu wprowadzonych zmian, tj. kliknięcie polecenia „zapisz” w zakładce edycji hasła – niezależnie od charakteru faktycznie dokonanych modyfikacji. Tak więc może to być zarówno wstawienie przecinka czy linka w treści hasła, jak i długi wpis merytoryczny. Jakkolwiek obie formy partycypacji (edycje merytoryczne oraz „administracyjne”) są nieodzowne dla istnienia i rozwoju projektu, a w dodatku – w przypadku bardzo aktywnych wikipedystów – z pewnością często idą w parze, to jednak są to formy dość odmienne.

Statystyczny obraz zaangażowania w Wikipedię: siła nielicznych?

W styczniu 2009 roku (nieco ponad 7 lat istnienia) polskojęzyczna wersja Wikipedii liczyła ponad 550 tys. artykułów i miała około 160 tys. zarejestrowanych użytkowników. Błędem byłoby jednak wysnuwać z tej ogólnej statystyki wnioski na temat zaangażowania, którego rozkład jest bardzo nierównomierny. Wielu zarejestrowanych użytkowników nie ma na koncie ani jednej edycji. Wiele spośród założonych kont ma charakter jednorazowy, użytkownik nigdy już nie loguje się ponownie po raz dokonanej rejestracji. Z drugiej strony, są również użytkownicy posługujący się więcej niż jednym kontem. Brakuje niestety konkretnych danych statystycznych na ten temat, wolno jednak przypuszczać, że są to istotne liczby. Pewien wgląd w faktyczny stan rzeczy może dać informacja, że wśród zarejestrowanych użytkowników, zaledwie około 1/10 (około 16 tys. osób) ma na koncie więcej niż 10 edycji haseł. Rozważając rzeczywistą strukturę uczestnictwa w projekcie, można też odwołać się do liczby tzw. „stron użytkownika”, gdzie chętni umieszczają informacje o sobie, a zwłaszcza o swoich kompetencjach i zainteresowaniach,

⁹ Administrator Wikipedii uzyskuje kilka dodatkowych uprawnień takich jak całkowite lub częściowe blokowanie przed edycją wybranych artykułów, czasowe lub stałe blokowanie użytkowników, szybkie cofanie niektórych edycji innych wikipedystów, a także dostęp do edytowania stron tworzących komunikaty specjalne i tworzących szatę graficzną Wikipedii. Za: http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Spo%C5%82eczno%C5%9B%C4%87_wikipedyst%C3%B3w [dostęp 17.01.08].

które mogą mieć znaczenie z punktu widzenia tworzenia Wikipedii. Założenie takiej strony przez użytkownika byłbym skłonny traktować jako wyraz większego otwarcia na społecznościowy wymiar Wikipedii i wolę (niekoniecznie uświadomioną) wzięcia udziału w grze o reputację. Reputację, która w modelu hakerskim – obok chęci rozwijania indywidualnych umiejętności – stanowi główny składnik motywacji uczestnictwa w projekcie i odgrywa specyficzną rolę „łagodzącą” perturbacje kolektywnej współpracy. Jak piszą o tym sami wikipedyści, zachęcając do rejestracji: *dzięki temu wszystkie Twoje edycje będą od tej pory w historii zmian haseł, które edytowałeś przypisane Tobie, a inni wikipedyści będą mogli zacząć wyrabiać sobie **opinię o jakości i ilości Twojej pracy** [wyróżnienie własne] włożonej w ten projekt [...] Z założenia – wszyscy wikipedyści są równi i mają równe prawa w głosowaniach i dyskusjach prowadzących do podejmowania określonych decyzji. Nieformalna hierarchia wewnątrz społeczności wynika tylko z wypracowanego własną ciężką pracą autorytetu wśród innych członków społeczności*¹⁰. Obecnie około tysiąca zarejestrowanych użytkowników posiada własną stronę.

Oto co na temat proporcji zaangażowania wśród zarejestrowanych użytkowników napisał jeden z administratorów Wikipedii na swoim blogu: *Od mniej więcej roku biorę udział w redagowaniu polskiej Wikipedii [...] pracuje nad nią garstka ludzi [...] Aktywnych redaktorów jest zaledwie 300–400. Trudno uwierzyć, że cały dział wiedzy opiera się czasami na pracy jednej osoby. Inni robią kilka edycji i znikają [...] Przeciętny czytelnik rzadko natrafia na wandalizmy. O każdej porze dnia i nocy kilka osób poświęca swój czas na śledzenie ostatnich zmian*¹¹. Również i w wypowiedziach innych polskich wikipedystów padają podobne liczby, szacujące grupę regularnie aktywnych redaktorów na około 300 osób (Madej 2007: 26).

Wydawałoby się więc, że mamy do czynienia z drastyczną dysproporcją zaangażowania: z jednej strony kilkuset bardzo aktywnych wikipedystów i około tysiąca osób tworzących społeczność projektu, z drugiej strony tysiące zarejestrowanych użytkowników wnoszących minimalny wkład rzędu najwyżej kilku edycji. Dysproporcja okaże się jeszcze większa, gdy wziąć pod uwagę fakt, że wśród 50 najbardziej aktywnych wikipedystów, każdy ma na koncie powyżej 15 tys. edycji. Patrząc na powyższe dane, można odnieść wrażenie, że encyklopedia, mimo swej otwartości, jest w istocie projektem tworzonym przez kilkaset osób, tytanów dobrowolnego zaangażowania. Nie należy jednak zapominać, że hasła edytowane są również przez niezarejestrowanych użyt-

¹⁰ http://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Spo%C5%82eczno%C5%9B%C4%87_wikipedyst%C3%B3w [dostęp 17.01.08].

¹¹ <http://www.webaudit.pl/blog/2007/user-generated-czyli-doceniajmy-prace-moderatorow/> [dostęp 18.01.08], zachowano oryginalną pisownię.

kowników. Wśród statystyk dostępnych na samej Wikipedii brakuje konkretnych danych o liczbie edycji dokonywanych przez anonimowych użytkowników. Pojawiły się jednak badania, których wyniki stawiają wzmiankowane wyżej liczby w nieco innym świetle i skłaniają do odmiennego spojrzenia na kwestię uczestnictwa w projekcie, szczególnie na rolę anonimowych użytkowników z niewielką liczbą edycji na koncie. Inną kwestią jest ilościowy wymiar zaangażowania poszczególnych użytkowników (zarejestrowanych wikipedystów i edytujących anonimowo), odmienną zaś faktyczny charakter owego zaangażowania oraz sumaryczny efekt poszczególnych typów partycypacji. Interesującą analizę tego zagadnienia przeprowadził w 2005 roku interdyscyplinarny zespół złożony z informatyków i socjologów z Dartmouth College na podstawie holenderskiej i francuskiej wersji Wikipedii (Anthony i inni 2007). Wyniki badania wskazują, że sporadyczny wkład anonimowych użytkowników z niewieloma edycjami na koncie ma wysoką jakość i dorównuje poziomem wkładowi wnoszonemu przez doświadczonych wikipedystów. Zdaje się to częściowo obalać stereotyp Wikipedii jako domeny przede wszystkim garstki zagorzałych wikipedystów oraz potwierdzać pożytek (efektywność produkcyjną) płynący z radykalnej otwartości Wikipedii – *wolnej encyklopedii, którą każdy może redagować*. Encyklopedię wzbogaca zaangażowanie zarówno osób silnie identyfikujących się z projektem, jak i przygodnych „darczyńców” (bardziej szczegółowy opis badania zawarłem w pracy magisterskiej – Danielewicz 2008). Wolno przypuszczać, że podstawowe prawidłowości opisane dla holenderskiej i francuskiej Wikipedii znajdują również swe odzwierciedlenie w polskim projekcie.

W dalszej części artykułu skupiam się na indywidualnej perspektywie uczestnictwa mocno aktywnych wikipedystów, w szczególności zaś na ich wizji społecznościowego aspektu sieciowej współpracy w ramach projektu. To właśnie ich zaangażowanie w moderowanie i edytowanie encyklopedii przesądza o możliwości efektywnej absorpcji energii z internetowej sieci komunikacji.

Wikipedyści – społecznościowy aspekt projektu w perspektywie indywidualnej

Rola reputacji a kapitał społeczny

Jeśli w przypadku hakerów reputacja funkcjonuje w ramach całej subkultury (Raymond 2001), a jej wzrost może być teoretycznie powodem partycypacji, to już w przypadku internetowej encyklopedii reputacja ściśle jest powiązana z konkretnym przedsięwzięciem. Wysoki status wewnątrz zamkniętej społeczności projektu raczej nie będzie impulsem do włączenia się w projekt. Wyższy status w przestrzeni Wikipedii nie znajduje przełożenia na status ogół-

nospołeczny, zyski materialne czy możliwość „realnej” kariery, co wyklucza instrumentalne nastawienie wobec działalności w projekcie. Własna reputacja może dopiero nabrać znaczenia w miarę wzrostu zaangażowania w przedsięwzięcie i najwyżej z czasem staje się ważnym punktem odniesienia w dalszej aktywności.

Hierarchia¹² zarejestrowanych uczestników Wikipedii obejmuje dwie podstawowe pozycje: zarejestrowany użytkownik „zwykły” oraz administrator projektu. W przypadku funkcji administratora można mówić o rozszerzonych uprawnieniach i związanej z tym władzy, między innymi blokowania edycji haseł i blokowania użytkowników. Władza ta ma jednak w przeważającej mierze charakter wykonawczy. W założeniu ma służyć jedynie egzekwowaniu ustalonych reguł edytowania haseł. Identyczne przywileje posiada grupa około 150 osób i nie istnieje realna możliwość zdobycia trwałej przewagi zwierzchniej nad pozostałymi. Pozycja administratora wyznacza w zasadzie górny pułap „kariery” w ramach projektu. Wykorzystywanie uprawnień administratorskich niezgodnie z interpretacją zasad dominującą wśród większości wikipedystów, w tym także nieadministratorów, oznacza przeważnie rychłe odebranie uprawnień. Tym, co zwiększa „miękką” władzę w ramach projektu, jest natomiast poziom reputacji. W trakcie prowadzonych przeze mnie obserwacji widoczny był problem, jaki społeczność miała z jednym z administratorów. Na tle innych z pewnością wyróżniała go impulsywność reakcji. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że gdyby podobny styl działania i komunikowania wykazywał któryś z mniej aktywnych wikipedystów, taka postawa spotkałaby się z szybką i stanowczą reakcją społeczności. Jednak ponieważ rzeczony administrator był jednocześnie jednym z najbardziej aktywnych, a jego całociowy wkład w projekt był rzeczywiście imponujący, reakcje były dość wstrzemięźliwe.

Opierając się na obserwacji i przeprowadzonych wywiadach wyróżniłbym trzy główne parametry reputacji:

1) przede wszystkim liczba dokonanych edycji, ale też ich jakość (trudniej uchwytna) oraz staż uczestnictwa: *Twój wkład to jest to, co tworzysz, co pielęgnujesz, co rozwijasz. Ten wkład to twoje alter ego, to twój nick, w który inwestujesz. W pewnym sensie budujesz swoją tożsamość, o tym kim jesteś będą świadczyły przede wszystkim twoje dokonania (W1); Jak chcę się coś dowiedzieć o wikipedyście, to patrzę na jego wkład, patrzę na jego stronę (W3);*

¹² Są jeszcze wprowadzone funkcje Biurokraty, CheckUsera i Stewarda, jednak nie są one w żaden sposób zwierzchnie wobec funkcji administratora, a używanie uprawnień z nimi związanych ma stosunkowo sporadyczny charakter, ponadto podlega szczegółowej regulacji. Można powiedzieć, że im większy potencjalny zakres uprawnień, tym bardziej szczegółowe istnieją zasady ich stosowania. Im większa władza, tym mocniej sprowadzana jest do wymiaru wykonawczego. Rola Stewarda i Biurokraty, którzy posiadają największe uprawnienia formalne, sprowadza się w istocie do wykonywania postanowień społeczności.

2) ogólny styl i intensywność uczestnictwa, umiejętność kooperacji, styl komunikacji (otwarty, klarowny, pozbawiony agresji) oraz realizowanie celów projektu: *Reputacja to dla mnie wiarygodność, wikipedysta działający rzetelnie i w zgodzie z duchem Wikipedii cieszy się dobrą reputacją (W1); Bardzo cenię wikipedystę Polimerka, przede wszystkim za rozsądne wypowiedzi na trudne tematy, za umiejętność łagodzenia konfliktów, ale bez wycofywania się na z góry upatrzone pozycje, bez obawy czy się komuś narazi. W gorącym sporze potrafi doszukać się wątków merytorycznych i kierować spór w ich kierunku (W4);*

3) specjalizacja, wiedza ekspercka (dotyczy tylko niektórych uczestników): *Jestem na Wikipedii uważany za dobrego językoznawcę, mocnego w ortografii i często w przypadku problemu odsyłają do mnie. Na pewno są na Wikipedii lepsi ode mnie z języka polskiego, tylko oni nie są tak widoczni. Być może ludzie zwracają na mnie uwagę, bo ja głównie się tym zajmuję, daję dużo wypowiedzi w dyskusjach na te tematy – jakąś markę sobie zrobiłem (W4); Zdarza się, że ktoś zwraca się do mnie z prośbą o wypowiedź w temacie religii, np. jak był problem niepokalanego poczęcia. To jest bardzo fajne poczucie, bo pomimo że ja nie mam wykształcenia teologicznego i całą swą wiedzę opieram na przeczytanych książkach, to jednak mam jakiś autorytet. Ludzie zwracają się do mnie, można się poczuć jak ekspert (W2).*

Dwa pierwsze parametry każdy może łatwo skontrolować wchodząc na stronę zarejestrowanego wikipedysty. Dostępna jest tam pełna historia edycji użytkownika oraz archiwum toczonych dyskusji, w którym można sprawdzić, jak odnoszą się do niego inni użytkownicy. Znamienne, że w trakcie prowadzonych wywiadów blisko połowa badanych przyznawała, że przed spotkaniem przeglądali także moją stronę użytkownika. Jak stwierdził jeden z respondentów, *to już jest czynność odruchowa (W3)*. Potwierdzałoby to faktyczną funkcjonalność reputacji, której mierniki są swobodnie dostępne poprzez stronę wikipedysty i tworzą poręczną busolę w kontaktach z bliżej nieznanymi uczestnikami projektu. Informacje o obszarach ewentualnych specjalizacji często pojawiają się na stronie użytkownika, jednak wydaje się, że prawdziwy „status ekspercki” należy raczej do zasobów wiedzy potocznej członków społeczności (wspomniana przez wikipedystę „świadomość marki” wyrabiana w kontaktach z innymi).

Szczególną rolę reputacji wzmacnia technologiczno-organizacyjny aspekt przedsięwzięcia. Nie tylko sam efekt pracy jest bytem internetowym, praktycznie cały projekt „rozgrywa się” w cyfrowej przestrzeni – przeważająca większość komunikacji pomiędzy zaangażowanymi w projekt odbywa się poprzez sieć. Polityka wysokiej transparentności (dostępna historia artykułów, dyskusji, głosowań itd.) powoduje, że wszelkie działania na Wikipedii zostawiają widoczny ślad: *każdy cię zna po tym co wpiszesz, albo czego nie wpiszesz*

(W5). Możliwości kreowania własnego wizerunku w oderwaniu od faktycznej aktywności są więc mocno ograniczone. Reputacja pozostaje w ścisłym związku z rzeczywistą praktyką uczestnictwa. Nic tak ponoć nie plami honoru jak atrament. Działając w świecie „rzeczywistym” zawsze jednak można odłożyć pióro na bok i działać w mniej jawny sposób. W przypadku Wikipedii praktycznie wszystkie działania realizowane są „na piśmie”. Jeden z rozmówców stwierdził, że *z reputacją jest trochę jak z garniturem – jak już masz, to musisz na nią uważać* (W1). Trafną analogię uzupełniłbym dodatkowo uwagą, że tutaj ograniczona jest możliwość chwilowego przebrania się w odzież roboczą przy bardziej „brudnych” działaniach, a plamy nie schodzą tak łatwo.

Technologia, gwarantująca wysoką przejrzystość projektu, podnosi wagę reputacji – każde działanie jest wystawione na widok publiczny i może być poddane ocenie społeczności. Można powiedzieć, że uczestnicy projektu mają do czynienia ze swoistą formą dobrowolnego panoptikonu. Możliwość swobodnej inwigilacji jest wpisana w technologiczną architekturę organizacji. Jednak ochotniczy akces, wzajemny charakter kontroli (jestem obserwowany, ale i sam obserwuję innych), niski wymiar kar (zablokowanie konta w najgorszym wypadku), oraz ścisłe ograniczenie zasady panoptyzmu do strefy projektu zdaje się unieważniać podstawowy cel sformułowanej przez Foucaulta figury (Foucault 1998). System nie służy w tym wypadku produkcji posłusznych jednostek, ale wspiera funkcjonalną wydolność otwartego, samoorganizującego się projektu. Wobec braku szczególnych środków nacisku, warunkiem sprawności mechanizmu jest postrzeganie wikipedystycznej reputacji własnej jako wartości. W skrajnych przypadkach mogłoby to oznaczać konformistyczne ograniczenie własnej aktywności do działań postrzeganych jako z pewnością akceptowalne społecznie. Jednak żaden z moich rozmówców nie skarżył się na brzemień opinii, które odczuwałby jako ograniczenie swobody działań.

Na reputację można też spojrzeć jak na funkcjonalny wymiar kapitału społecznego w projekcie. Kapitał społeczny bliższy jest w tym przypadku ujęciu Pierre’a Bourdieu niż Jamesa Colemana (Zarycki 2004), ze względu na jednostkowy wymiar reputacji i jej różnicujący charakter: *reputacja to bardzo ważna sprawa, podstawowe pytanie czy można ci zaufać i kim ty tak naprawdę jesteś. To kapitał, dzięki któremu możesz więcej zrobić, możesz z większą swobodą edytować hasła, możesz z większą skutecznością argumentować – w jednych sytuacjach będzie to oznaczać, że ludzie uważniej zapoznają się z twoimi argumentami, w innych pod wpływem twojej reputacji będą się niekiedy bardziej sugerować twoją opinią, bez wnikania w szczegóły. Na Wikipedii zarejestrowałem się od razu (...) miałem pewne doświadczenie w internetowych przedsięwzięciach społecznościowych i wiedziałem, że lepiej jest być kimś niż zupełnie nikim* (W1).

W moim odczuciu Wikipedia jako całość stanowi jednak bardzo ciekawy przykład funkcjonalnej komplementarności kapitału społecznego w obu jego podstawowych ujęciach: z pozycji zbiorowości oraz z pozycji jednostki. Z jednej strony skrajna otwartość samego projektu *wolnej encyklopedii, którą każdy może redagować*, jest wyrazem niezwykle wysokiego poziomu ufności względem społecznej przestrzeni Internetu. Zasada pełnego zaufania „na wejściu” wobec wszystkich chętnych do redagowania tworzy fundament struktury organizacyjnej. Zasada pełnej otwartości byłaby więc emanacją Colemanowskiego kapitału społecznego obejmującego całą grupę – w tym przypadku użytkowników Internetu. Z drugiej zaś strony, radykalna otwartość projektu, do którego każdy może się włączyć w każdej chwili, wymusza równoczesne przywiązywanie dużej wagi do indywidualnej reputacji uczestników wewnątrz Wikipedii na etapie weryfikacji wkładu. Niski poziom reputacji oznacza w istocie ograniczone realne możliwości partycypowania w projekcie – wprawdzie „każdy może edytować”, jednak większość edycji nie ostaje się długo. Pokazało to badanie holenderskiej i francuskiej Wikipedii, gdzie anulowano 72% wszystkich dokonanych edycji (Anthony i inni 2007). *Jeśli ktoś bez reputacji coś napisze i nie poda źródła, to jest duża szansa, że inni to usuną. Jeżeli podobną rzecz zrobi osoba o wysokiej reputacji, to rzecz pewnie zostanie (W6)*. Dlatego też większość rozmówców doceniała jej wagę. Niektórzy przyznawali wprost, że względem reputację ma duży wpływ na ich działania: *budujesz w ten sposób swoją tożsamość internetową, ja sam staram się zachować spójność tej tożsamości i niekiedy pojawia się myśl, że np. „ja tak nie postąpię”*; *Reputacja to jest twoja twarz, a twarz ma się tylko jedną. Jeżeli narozrabiasz, tracisz reputację, ludzie przestają ci wierzyć, że to co robisz jest dobre (W5)*. Powyższe wypowiedzi pokazują też, że wzrost reputacji skutkuje również wyższym poczuciem odpowiedzialności za swoje działania. W miarę nabywania reputacji, ludzie zdają się bardziej szanować także samych siebie.

Ceną za radykalną otwartość projektu bywa pryncypialność postaw osób monitorujących zmiany w artykułach. Rzeczywisty kurs wymiany kształtuje zaś praktyka patrolujących i reakcje pozostałych wikipedystów. W społeczności widoczne są zresztą dylematy i różnice zdań na ten temat. Poniżej przytaczam wycinek rozmowy na liście dyskusyjnej projektu, a wywołanej cofnięciem przez jednego z administratorów wartościowej edycji anonimowego użytkownika:

– *Oczywiście można dyskutować, czy wszystkie informacje wprowadzone przez IP-ka [anonimowego internautę – przyp.] powinny się tam znaleźć, czy stylistycznie pasują do reszty, niemniej wpisał wartościowe informacje, uwagi. I oczywiście rewert bez podania przyczyny – „BO TAK!”. Nie chcę nawet myśleć ile mogło być podobnych rewertów, ile dobrych kawalków poszło w pizdu i ilu autorów się zniechęciło.*

– *Tak jest po prostu szybciej – nie trzeba przez minutę poprawiać po IPku, można w ciągu sekundy zrewertować. Dzięki temu administracja jest sprawniejsza.*

– *Od kiedy pisanie encyklopedii to konkurencja na czas?*

– *Posiedź trochę na stronie „ostatnie zmiany” to zrozumiesz, że administratorzy mają do przejżenia setki edycji na godzinę i choćby nawet bardzo chcieli, to nie są w stanie nad każdą swoją decyzją deliberować bardzo długo, bo staną się nieskuteczni, więc czasem popełniają błędy, które z kolei mogą poprawić inni administratorzy.*

Kontrola w projekcie otwartym, jakim jest Wikipedia, ma przede wszystkim postfaktyczny charakter. Polega raczej na wykrywaniu i poprawianiu błędów niż zapobieganiu im. Można to uznać za dowód wysokiej niestabilności projektu i ogólnej niskiej jakości produkowanej treści, można też wziąć to za dowód wysokiej dynamiki procesu doskonalenia materiału, który wydaje się znamienne dla otwartego modelu produkcji. Dzięki zastosowanej technologii wiki, mimo iż wyświetlana jest zawsze najnowsza wersja artykułu, to jednak cały czas w zakładce „historia i autorzy” dostępne są wszystkie wersje wcześniejsze. W przypadku wykrycia błędów bądź nadużyć umożliwiała to szybkie przywrócenie którejś z poprzednich, „nieskażonych” wersji. Przeważnie to właśnie mocno zaangażowani wikipedyści pełnią rolę dozorców i stanowią podstawowy filtr. To dzięki nim masowa, epizodyczna partycypacja anonimów bardziej wzbogaca zbiór wiedzy poprzez wartościowe edycje niż dezorganizuje wandalizmami. Dzięki udanemu sprzężeniu aspektu społecznego z technologicznym koszty masowej współpracy są minimalizowane, a projekt może czerpać z szeroko rozproszonych zasobów wśród użytkowników Internetu: kompetencji w danym temacie oraz chęci, choćby i spontanicznej, podzielenia się wiedzą za pomocą interfejsu wiki.

Spoleczne aspekty uczestnictwa

Charakter społeczności wikipedystów określiłbym jako towarzysko-zadaniowy i właśnie to unikatowe połączenie wydaje się stanowić istotny element powodzenia przedsięwzięcia. Nastawienie na czerpanie przyjemności z kontaktów z innymi wikipedystami wyraźnie polaryzuje wikipedystów „szeregowych” i administratorów. W swych wypowiedziach administratorzy podkreślali wartość społecznego aspektu bycia w projekcie, podczas gdy dla pozostałych był on walorem postrzeganym w sposób instrumentalny (kontakty z innymi podporządkowane pracy nad hasłami) i nie stanowił wartości samej w sobie.

Fakt, że aspekt społecznościowy jest dla administratorów bardzo istotny, nie oznacza, że grupa ta ma zwarty charakter, ani że intensywnie realizuje funkcje przynależności czy wsparcia. Obserwując wypowiedzi administratorów

w przestrzeni portalu wikipedystów wielokrotnie natrafiałem na wypowiedzi krytyczne wobec stanowiska większości. Można przypuszczać, że gdyby podobna dyskusja toczyła się w świecie „rzeczywistym”, konformizm zachowań byłby jednak dużo większy. Słabsza psychodynamika grupy sieciowej i wiążący się z nią niższy poziom społecznej uległości są prawdopodobnie też jedną z przyczyn sformułowanego niekiedy w wywiadach zarzutu prowadzenia przez wielu wikipedystów niekończących się dyskusji i wrażenia decyzyjnej niemocy społeczności. Zapośredniczenie relacji przez Internet wydaje się obniżać poczucie zwartości grupy – w każdym wywiadzie z administratorem pojawiał się wątek dużego zróżnicowania wewnętrznego społeczności: *wiadomo, że są wikipedyści, z którymi się lepiej dogadujemy, tacy którzy mają zbliżony pogląd na Wikipedię i w ogóle, są też tacy, z którymi gorzej (W6)*; *Na dyskusyjnej liście admińskiej latają gromy we wszystkie strony i to jest okej, administratorzy nie są jednością (W7)*. Dlatego też, moim zdaniem, termin „wspólnota słabych więzi” dobrze oddaje dialektyczny charakter więzi wewnątrz obserwowanej grupy. Więzy te nie dają się wpisać w żadną z dwóch podstawowych form realizowania relacji społecznych. Są zasadniczo odmienne od wszechstronnie angażujących więzów wspólnoty tworzącej przestrzeń funkcjonowania członków w całej ich osobowościowej pełni (*Gemeinschaft*). Nie przystają też do typu relacji stowarzyszeniowych, które oparte są na określonym zakresie roli pełnionej wewnątrz grupy, co oznacza stosunkowo wysoki stopień odgórnej regulacji podmiotowości członków (*Gessellschaft*). Manuel Castells proponuje kategorię „indywidualizmu sieciowego” dla uchwycenia dynamiki i kształtu wyłaniającej się społecznej struktury (Castells 2000). Sieciowe formy komunikacji i organizacji autonomizują pozycję jednostki wobec społecznych grup odniesienia. Nie chodzi bynajmniej o degradację wagi grupy, lecz raczej o zmiany zachodzące w jej funkcjonowaniu. Sieć jako forma organizacji obdarza jednostki możliwościami bardziej aktywnego zarządzania relacjami społecznymi, co w efekcie oznacza większy wpływ zwrotny jednostki na funkcjonowanie grupy.

Jednak wewnętrzna niejednorodność na poziomie całej zbiorowości nie przekreśla możliwości nawiązywania bliższych relacji z jakąś częścią grupy: *Wikipedia to miejsce, w którym czasem sobie edytuję, ale to też grupa znajomych, których tam mam (W5)*. Nierzadko też opisując projekt, w pierwszej kolejności wskazywano na ludzi, dopiero potem na encyklopedię jako taką: *Wikipedia to ludzie, grupa znajomych, którzy robią jakąś wspólną rzecz, w tym przypadku encyklopedię (W1)*. Element społeczny zdaje się bardzo istotny, być może nawet jest najistotniejszym stymulatorem zaangażowania: *to się robi dla kogoś, to się robi właśnie dla współpracy z innymi ludźmi (W5)*.

Wyróżniłbym trzy podstawowe formy społecznościowego wymiaru przedsięwzięcia:

1. Poczucie uczestnictwa we wspólnym przedsięwzięciu i możliwości współdecydowania: *To jest znajomość ludzi podobnie zaangażowanych w takie społecznikowskie niesienie wiedzy (W4); Społeczność cały czas dyskutuje i kształtuje to, co się dzieje (W1).*

2. Możliwość dzielenia z innymi konkretnych zainteresowań: *Możesz podzielić się z innymi, że czytałeś właśnie książkę, taką dziwną książkę – bo normalnie to świeżą lekturą o rodowodzie jakiś tam książąt, to nie masz za bardzo z kim się podzielić (W6).*

3. Towarzyska atrakcyjność uczestnictwa: *Poznałem kilku fajnych ludzi, część tylko sieciowo, część także w realu; Społeczność to dyskusje z fajnymi ludźmi; O ile na samej Wikipedii sprawy ograniczają się do zawartości haseł, to jednak społeczność funkcjonuje również obok – jest lista dyskusyjna, IRC... to tam tak naprawdę tworzy się sama esencja Wikipedii, a wynik widać w formie stron z artykułami (W1).*

Bazując na wypowiedziach badanych, element towarzyski wydaje się najistotniejszym obszarem spośród trzech wymienionych. Towarzyskość, niedopuszczalna na stronach zawierających encyklopedyczne hasła, kwitnie za to na stronach dyskusji, w internetowej kawiarence oraz – w najbardziej „czystym” wydaniu – na wikipedyjnym IRCu: *ostatnio nie miałem za dużo czasu na Wikipedię, ale za to częściej korzystam z IRCa (...) można zajrzeć, pogadać, to już bardziej polega na zabawie (W1).* Dynamika dyskusji prowadzonej w czasie rzeczywistym sprzyja rozrywkowej atmosferze. Dużo toczonych na IRCu rozmów ma wyłącznie towarzyski charakter (przesycone specyficznym humorem, często odwołującym się do informatycznego i wikipedystycznego żargonu) i nie służy bezpośrednio żadnym celom projektu. Towarzyskość bywa również rozciągana poza samą przestrzeń projektu, np. gdy użytkownicy poprzez wikipedyjnego IRCa umawiają się na partyjkę internetowego scrabble. Przynależność do grupy, z którą utożsamia się jednostka, sprzyja większemu zaangażowaniu w pracę organizacji (Gliński i inni 2004: 114). W przypadku ludzi zaangażowanych w zarządzanie Wikipedią, stwierdzenie to znajduje mocne podstawy. Z ich perspektywy jednak bycie w grupie jest przede wszystkim źródłem zabawy, frajdy czy funu, w mniejszym zaś stopniu realizuje potrzebę przynależności.

Nieadministratorzy mówili również o kontaktach z innymi, które są jednak przede wszystkim pomocą, bądź koniecznością w realizacji konkretnych działań (dyskusje wokół edycji haseł, prośby o zablokowanie artykułu lub użytkownika). Zdecydowanie rzadziej natomiast mają towarzyskie podłoże. Dominowała tu wizja siebie działającego obok społeczności, bądź też na jej obrzeżach: *nie mam poczucia wspólnoty z innymi, ani więzi, jestem takim samotnym żeglarzem (W3).* Projekt stwarza ramy intensywnego uczestnictwa, bez konieczności włączania się w społeczność. „Cisi” encyklopedyści po pro-

stu „robią swoje”, edytują merytorycznie artykuły, czy też dokonują redakcyjnych poprawek: w wyborach [nowych administratorów – przyp.] na Wikipedii nie biorę udziału, bo jednak za mało znam innych użytkowników, za mało też chyba znam samą Wikipedię i jej zasady (W8).

Na pewnym poziomie społeczny wymiar przedsięwzięcia okazuje się jednak ważny w przypadku obu typów uczestnictwa, szczególnie zaś w przypadku nieadministratorów. Chodzi o coś, co nazwałbym poczuciem **społecznego sprzężenia**, zachodzącego niezależnie od stopnia identyfikacji czy też integracji z grupą. Przejawia się ono w kilku różnych formach:

1. Pomoc: *Jest grupka wikipedystów, z którymi częściej gawędzę na stronach dyskusji na tematy merytoryczne, są tacy, do których udaję się po pomoc i porady (W9).*

2. Poczucie nie tyle współuczestnictwa, ile współpodzielania celów: *Sam piszesz artykuł, ale czujesz też, że robisz to w większej grupie, czyli to co robisz ma wartość, bo inni też to robią; Jeżeli ktoś dobrze wyjaśni dlaczego tak a nie inaczej głosuje i ubierze w słowa moje myśli, to już czuję jakąś więź z tą osobą, czuję że mamy jakoś tam podobne podejście, że podobnych rzeczy wymagamy od artykułu, od Wikipedii (W2).*

3. Rzeczowa krytyka: *Dzięki temu, że to jest później weryfikowane przez innych, mam poczucie, że to ma jakąś wartość (W6).*

4. Uznanie innych (z wypowiedzi badanych wikipedystów wynika, że ten rodzaj sprzężenia jest dla nich najważniejszy): *To był moment największej chyba satysfakcji, gdy artykuł – właściwie cały napisany przeze mnie – został włączony w głosowaniu do kategorii „dobre artykuły” (W8).*

Społeczne sprzężenie ma również i ciemniejsze strony. W większości relacji pojawiał się wątek niesympatycznego, czasem otwarcie agresywnego, potraktowania ze strony innych. Wbrew pozorom, pomimo „wirtualności” takiej napaści, może być ona rzeczywiście bolesnym przeżyciem: *nigdy tak naprawdę nie zrozumiesz, czym jest publiczna napaść werbalna, dopóki sam tego nie przejdiesz [...] facet przysłał na ogólną listę dyskusyjną mail, który miał bodajże 23 kb czystego tekstu, więc to jest kilka stron. I ten facet jechał po prostu po mnie z imienia i nazwiska [...]. To był mail, który ja mogłem czytać może po dwa akapity na raz. Taka jakaś niesamowita frustracja, jad jakiegoś w oczywisty sposób nie zrównoważonego człowieka, który jest w stanie całkowicie zjechać osobę, której w życiu na oczy nie widział, od której raz dostał maila i teraz chce coś sobie udowodnić. Czulem się jakby facet napluł mi w twarz i to napluł wielokrotnie (W1).*

Jednak ogólny bilans społecznego sprzężenia wypada zdecydowanie dodatnio. Stanowi ono bardzo ważny bodziec, podnosi sprawność funkcjonowania pojedynczych osób w projekcie, ale przede wszystkim konstytuuje specyficzny rodzaj **aktywnego audytorium**. Świadomość, że inni poświęcą czas i uwagę

na krytyczne sprawdzenie dokonanego wkładu, ma znaczny wpływ na poczucie wartości wykonanej pracy: *dla niektórych to jest wręcz straszna myśl, że nikt nie sprawdzi tego, co napisali (W1)*.

Odmienne podejście administratorów i „szeregowych” wikipedystów do społecznościowego wymiaru projektu uwidaczniało się również, gdy prosiłem o opisanie „idealnego wikipedysty”. Administratorzy kładli największy nacisk na atrybuty wiążące się ze społecznymi kompetencjami (umiejętność współdziałania, zdolność do kompromisu, cierpliwość itd.). Pozostali wikipedyści częściej w pierwszej kolejności podkreślali przymioty decydujące o merytorycznej jakości pisanych artykułów (wiedza, rzetelność, sprawne posługiwanie się stylem leksykalnym) – choć również i oni doceniali umiejętność skutecznego i bezkonfliktowego porozumiewania się z innymi. Istnieją więc istotne różnice w postrzeganiu uczestnictwa w projekcie zależnie od tego, czy wikipedysta koncentruje się na tworzeniu haseł czy też na współzarządzaniu projektem. Obiegowe powiedzenie opisujące zaangażowanie w projekty open-source jako *just for fun* (*Just for fun* to także tytuł książki Linusa Torvaldsa, opisującej historię powstania open-source’owego systemu operacyjnego Linux), w przypadku partycypowania w Wikipedii okazuje się więc w zasadzie prawdziwe, ale ujawnia dwa różne odcienie znaczeniowe. Zarówno satysfakcja płynąca z możliwości ekspresji (tworzenia haseł), jak i przyjemność z uczestnictwa w grupie niosą ze sobą nieco inny element *fanu*.

Aspekt społecznościowy Wikipedii przejawia się więc na różne sposoby, których nie należy sprowadzać do motywującego mechanizmu integrującego. W ślad za tym, indywidualna wizja uczestnictwa w wieloosobowym projekcie przyjmuje różną postać. Osoby skoncentrowane na zarządzaniu projektem (administratorzy) doświadczają społecznościowej strony przedsięwzięcia bardziej intensywnie i wielowymiarowo. Przywiązują do niego większą wagę, a motywacja zewnętrzna, nakierowana na „bycie w projekcie z innymi”, stanowi w ich przypadku istotny czynnik zaangażowania. „Samotni żeglarze” również korzystają w swej wikipedycznej aktywności z zasobów społecznościowych, ale najczęściej nie odczuwają potrzeby głębszego wchodzenia w grupę. Bycie na zewnątrz społeczności nie odcina jednak od możliwości czerpania ze społecznego sprzężenia. Szczególnie zaś realizowanie potrzeby uznania ze strony innych stanowi dla wszystkich wikipedystów istotną wartość.

Niezależność i samorządność organizacji

W warunkach otwartej partycypacji indywidualnej kwestia organizacji projektu nabiera szczególnej wagi. Wywiady z osobami koncentrującymi się na zarządzaniu przedsięwzięciem (głównie administratorzy) ujawniły istotny społecznościowy wymiar zaangażowania. Dla lepszego zrozumienia konsekwencji głębokiego zanurzenia projektu w społeczności, warto dokładniej

przyjrzeć się jeszcze pierwszemu z wymienionych wcześniej trzech form społecznościowego aspektu uczestnictwa, czyli poczuciu uczestnictwa we wspólnym przedsięwzięciu i możliwości współdecydowania o kształcie projektu.

Większość badanych administratorów dawała wyraz poczuciu autentycznej samorządności i niezależności grupy skupionej wokół projektu – byli przekonani o sile tkwiącej w grupie, do której przynależą. Siła grupy ma charakter emergentny i nie daje się podzielić przez liczbę uczestników. Jednocześnie grupa ta charakteryzuje się niskim stopniem homogeniczności, jawnością konfliktów wewnątrz grupy oraz relatywnie słabym utożsamianiem członków z grupą jako całością. Świadomości, że *pojedynczy głos na Wikipedii niewiele znaczy i w tej chwili nawet jeśli ktoś powie coś mocno, to nie warto, ponieważ ginie to w masie różnych innych poglądów (W4)*, towarzyszy poczucie, że pozyskanie odpowiednio liczego poparcia wśród wikipedystów jest pewnym sposobem realizacji wszelkich zamierzeń, ponieważ to właśnie społeczność ma głos decydujący: *miałem taką misję, bo widziałem, że jest masa niedostatków organizacyjnych na Wikipedii i że można by to zrobić lepiej od strony instytucjonalnej – wprowadzić pewne rzeczy, egzekwować pewne zasady, promować takie „best practices” w zachowaniu, postulować, apelować [...] swój nacisk wywarłem (W1)*. Buławy w plecaku nikt tutaj nie nosi, jednak każdy może zabiegać o poparcie w realizacji konkretnych zamierzeń. Dobrze widać to na ogólnej liście dyskusyjnej Wikipedii, gdzie często pojawiają się nowe pomysły czy inicjatywy, z których część zostaje szybko wdrożona¹³. Wysokie poczucie możliwości wpływu było dla wielu rozmówców ważnym elementem zaangażowania.

Przekonanie o niezależności grupy skupionej wokół projektu objawiało się najwyraźniej przy okazji pytania projekcyjnego: „Czego najbardziej by Ci brakowało, gdyby Wikipedia zniknęła?”, które było pomyślane jako sposób dotarcia do głębiej osadzonych i niekoniecznie w pełni uświadamianych potrzeb realizowanych poprzez uczestnictwo. Tymczasem częstą pierwszą odpowiedzią było stwierdzenie „to niemożliwe”, oparte na wierze w autonomię grupy, od której istnienia zależy w istocie trwanie projektu: *to jest bezsensowne pytanie, teoretycznie sama Wikipedia może paść z powodów finansowych, ale projekt zostałby szybko odtworzony z mirrorów [kopie strony internetowej] (W5); W momencie kiedy działamy na wolnym oprogramowaniu, na wolnej wiedzy i wolnych licencjach, to jeżeli fundacji zabraknie kasy i będzie chciała ją zamknąć, to ktoś inny to pociągnie w taki czy inny sposób (W4); Wikipedię kontrolują piszący, a nie czytelnik. Tu nie ma tego arbitra, nie masz zarządu,*

¹³ Przykłady takich dyskusji są zbyt długie, by zamieszczać je tutaj w formie cytatu, można je jednak znaleźć w archiwum listy dyskusyjnej, pod adresem: <http://lists.wikimedia.org/pipermail/wikipl-l/> [dostęp 25.05.08].

który mówi, że czytelnictwo spadło o 12% i nasz czytelnik domaga się zmian. Wikipedia polska jest tworem całkowicie samodzielnym. (W1); Była sprawa rozkręcona przez człowieka, który chciał Wikipedię sprzedać w pewnym sensie [jeden z pracowników amerykańskiej fundacji Wikimedia], bo chciał wprowadzić reklamy, żeby Wikipedia generowała zysk. Ale taka decyzja bez akceptacji społeczności nie miałaby absolutnie szans realizacji (W5). Obawy przed potencjalnym komercyjnym wykorzystaniem projektu doprowadziły już zresztą raz do „buntu wikipedystów” w Hiszpanii w 2002 roku, kiedy to – wobec braku jasnej deklaracji ze strony pomysłodawców przedsięwzięcia, czy na Wikipedii może być w przyszłości dopuszczane wyświetlanie reklam – Hiszpanie stworzyli niezależną wersję projektu, Enciclopedia Libre. Powrócili pod domenę Wikipedii dopiero po wydaniu oficjalnego oświadczenia przez współzałożyciela Wikipedii, J. Walesa, że na stronach projektu nigdy nie będą wyświetlane reklamy. Niezależność grupy skupionej wokół przedsięwzięcia wydaje się większa również ze względu na to, iż baza materialna jest tutaj rzeczywiście stosunkowo skromna w porównaniu z wartością, jaką stanowią i generują uczestnicy projektu.

Wikipedyści dobrze zdają sobie sprawę, jaki jest ich rzeczywisty wpływ na projekt, a przede wszystkim jak duży niekiedy być może. Technologia wykorzystana w ten sposób, że projekt tworzenia encyklopedii pozostaje niemal całkowicie transparentny, ułatwia dostrzeżenie bezpośrednich zależności oraz zrozumienie mechanizmu funkcjonowania sieciowych powiązań w praktyce. Nawet wikipedyści nieznający założeń koncepcji open source, potrafili z dużym wyczuciem opisać funkcjonujący na Wikipedii model produkcyjny.

Nowe formy

W Stanach Zjednoczonych człowiek z ludu rozumiał wpływ, jaki dobrobyt kraju wywiera na jego własne szczęście – zrozumiał tę prostą prawdę, tak słabo zazwyczaj znaną ludowi (Tocqueville 1976: 180). Współczesny nacisk kulturowy na indywidualizm zdaje się rozmywać społeczne przywiązanie do kategorii dobra wspólnego, a przekonanie do idei społeczeństwa obywatelskiego i dobra wspólnego – wobec złożoności zagadnienia – pozostaje wciąż raczej wyznaniem światopoglądowym. Na gruncie Wikipedii zaangażowane uczestnictwo, szczególnie w sferze administracyjnej projektu, pozwala bezpośrednio obserwować mechanizm i docenić efekty sieciowej samoorganizacji, bez uciekania się do dyskursywnej egzegezy. Moim zamierzeniem badawczym była próba opisu dwóch aspektów sieciowej organizacji Wikipedii: „obiektywnego” modelu oraz jego percepcji i internalizacji przez ludzi, którzy ramy organizacyjne wypełniają swoimi praktykami. Większość rozmówców nie

ulega zresztą fascynacji samym modelem organizacyjnym. Jednak z punktu widzenia socjologa, który niejako z urzędu powinien przejawiać „sentyment” względem struktur społecznych oraz być wyczulonym na ich „urodę”, mam poczucie, że projekt ten jako całość stanowi obecnie jedno z najgłębszych wcieleń Castellowskiej sieciowości.

Jeden z moich rozmówców dostrzegał fenomen projektu, choć znajdował go w innym miejscu: *to głupio zabrzmiało, ale myślę, że sposób powstawania tej wiedzy, to że jest wielu autorów o różnych poglądach, to powoduje, że ta wiedza jest nie tylko kolekcjonowana, ale wręcz tworzona na nowo, w tej najbardziej prawdziwej wersji (W4)*. Trawestując wypowiedź, mogę stwierdzić, że ten sposób organizacji, to że w sytuacji bardzo dynamicznego i złożonego kilkusetosobowego przedsięwzięcia (ograniczając się do trzonu zaangażowanych), istnieją praktycznie tylko dwa formalne poziomy hierarchii oraz uprawnień, a preferowanym sposobem podejmowania decyzji jest konsensus, powoduje, że mamy do czynienia z organizacyjnym fenomenem. Nie znaczy to wcale, że model ten jest idealny, uniwersalny lub pozbawiony obszarów niewydolności. Nie znaczy to również, iż przekonany jestem o możliwości jego szerszego wdrażania. Przeznaczeniem awangardy rzadko bywa popularyzacja zjawisk. Raczej wypracowywanie wzorców stanowiących inspirację dla kolejnych wdrożeń, które ulegną z kolei dalszym przekształceniom.

Jaki potencjał kryje się w rozproszonym zaangażowaniu, dowodzi jednak kampania prezydencka Baracka Obamy, w której dużą rolę w wyjątkowo efektywnej mobilizacji politycznego oraz finansowego wsparcia ze strony indywidualnych wyborców odegrało wykorzystanie nowych mediów (MIT's Technology Review 2008). Model współpracy realizowany przez Wikipedię jest także źródłem inspiracji dla osób zarządzających wielkimi korporacjami (Tapscott 2006). Pytanie, jak dalece dogłębne są to inspiracje i kto rzeczywiście dysponuje największym potencjałem, aby na nich najbardziej skorzystać.

Literatura

- Anthony, Denise, Sean W. Smith i Tim Williamson. 2007. *The Quality of Open Source Production: Zealots and Good Samaritans in the Case of Wikipedia* [on line], Technical Report TR2007–606, Department of Computer Science, Dartmouth College Version of April 2007 [dostęp 03 stycznia 2008 <ftp://ftp.cs.dartmouth.edu/TR/TR2007–606.pdf>].
- Batorski, Dominik, Mirosława Marody i Andrzej Nowak (red.). 2006. *Spoleczna przestrzeń Internetu*. Warszawa: Academica.
- Benkler, Yochai. 2006. *The Wealth of Networks*. New Haven: Yale University Press.

- Castells, Manuel. 2000. *The Rise of the Network Society*. New York: Blackwell Publishers Ltd.
- Castells, Manuel. 2003. *Galaktyka Internetu*. Poznań: Rebis.
- Danielewicz, Michał. 2008. *Nowe modele zaangażowania społecznego na przykładzie społeczności wikipedystów* (praca magisterska) [dostęp on line 30.09.2009 http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Micha%C5%82_Danielewicz_Nowe_modele_zaaanga%C5%BCowania_spo%C5%82ecznego.pdf].
- Foucault, Michel. 1998. *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Warszawa: Aletheia.
- Gliński, Piotr, Barbara Lewenstein i Andrzej Siciński (red.). 2004. *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego, III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Granovetter, M. S. 1983. *The Strength of Weak Ties*. „Sociological Theory” 1: 201–233.
- Keen, Andrew. 2007. *Kult amatora*. Warszawa: WAIp.
- Kwiecień, Agnieszka. 2008. prezentacja *Rozmowy o Wikipedii* dostępna pod adresem: <http://www.slideshare.net/skwiecien/wikipedia-na-blogefestivalu/> [dostęp 16.01.08].
- Madej, Julian. 2007. *Wolność i wiedza: aksjonormatywny wymiar Wikipedii* (praca magisterska) [dostęp on line 16.01.08] http://upload.wikimedia.org/wikipedia/pl/3/3e/Julian_Madej_-_praca_magisterska_-_Wolno%C5%9B%C4%87_i_wiedza_-_aksjonormatywny_wymiar_Wikipedii.pdf.
- MIT's Technology Review – September/October 2008, wersja on line: <http://www.technologyreview.com/web/21222/> [dostęp 30.01.09].
- Raymond, Eric S. 2001. *The Cathedral and the Bazaar*. Sebastopol: O'Reilly.
- Surowiecki, James. 2005. *The Wisdom of Crowds*. New York: Anchor Books.
- Tapscott, Don W.A. 2006. *Wikinomics*. New York: Portfolio.
- Tocqueville de, Alexis. 1976 *O demokracji w Ameryce*. Warszawa: PIW.
- Wąglowski, Piotr. 2005. *Prawo w sieci. Zarys regulacji internetu*. Warszawa: Helion.
- Zarycki, Tomasz. 2004. *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*. „Kultura i Społeczeństwo” 2: 45-65.

Wikipedia – Sociological Live Coverage

Summary

The article offers a sociological account of the phenomenon of voluntary network cooperation in production and maintenance of common goods. The author focuses on Wikipedia – online encyclopedia created by internet users. The text is based on the analysis of 10 individual in-depth interviews with active wikipedians as well as on the virtual ethnography of the wikipedians' community portal. The account of encyclopedic project is undertaken at two levels. At the macro-level the Wikipedia's cultural and ideological background as well as organizational model are presented. At the micro-level the network cooperation is analyzed from the individual viewpoints of active wikipedians. The article's double perspective connecting institutional and

individual levels of Wikipedia project serves as a device for conveying a more complex and detailed image of network collective action.

Key words: Wikipedia, open source, hacker, social capital, network society, weak ties.